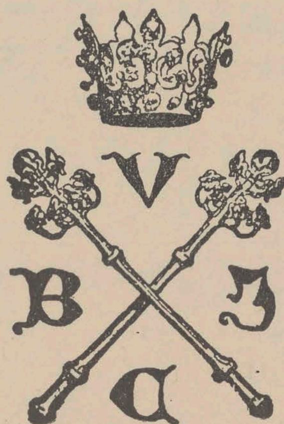



V
B
J
C

UWAGA
nad REFLEXYĄ w czasie Interregni podaną ~~1673tio~~ 1763. anno.

Cel, do ktorego zmierza Skrypt, pod tytulem: Reflexya w czasie Jnterregni, ſkoro ieſt wzbudzeniem Narodu Polſkiego aby ſzukał u siebie obrony prętkiey y pewney, rownie zaſługuie w powſzechnosci imie przyiacielſkiey Reflexyi, iak wzbudza w ſzczegulnosci każdego, do ſłuſznego rozwazania tych trzech eſſencyalnych punktow. Przeciwko komu? z iakich przyczyn? Jakiemi Spoſobami ten ratunek prętki y ſkuteczny ma bydz przedsięwzięty.

Co do pierwſzego punktu, naymnieyſza zachodzi trudnosc w rozwazeniu, co to ieſt potencya Roſſyiſka, ktorą ſkrypt pomieniony obwinia, y przeciwko niey obronę radzi, bo wſzyſtkim wiadomo, iak mocna, iak zbroyna, y in æquilibrio ſiſtematis Europy, iak wiele na tey Szali waży, na ktorey ſie położy.

Drugi punkt wielorakie zawiera pobudki dla ktorych widzi potrzebę obrony wſpomniona Reflexya, aby żadney lekko nie ważyć, każdą examinowac przyſtoi.

Z nich pierwſza pryncypalna pobudka: że ſię Dwor Roſſyiſki intereſſuie do Elekcyi przyſzłego Krola dążąc ad everſionem Praw y dawney formy Elekcyi, że ſwego awantażu aby oderwać częśc Kraju ſzuka, że Moſkwa odebrała Kurlandyą y inne poczyniła ſzkody.

Samo interessowanie się Dworu Rossyiskiego do naszey Elekcyi Krola urażać nas niemoże, bo iest naturalna każdemu, przeglądać z Sąsiedztwa bespieczeństwo dla siebie. Wszystkim wchodzącym w rządy Swiata Potencyom przyzwoita, aby w ktorey częsci Iego, za Nowym Krolem, utrzymywane systema ułożoney między Potenciami ligi przerwane nie było, co y my sami chętnie bysmi czynili, gdy bysmy się w rownych innym Potencyom, a swemu Narodowi przyzwoitych siłach znaydowali.

Sposob tegoż interessowania się bardziey nam spokoynosc assekurować niż wzbudzać do Woyny czyli obrony może, skoro Rossyiska a razem y Pruska tak wielkie y tak bliskie nas Potencye: nietylko że podług naturalnego żądania naszego dopuszczaią nam Elekcyi Piasta, ale nadto przez publiczne na pismie, y ustne swoich Ministrow deklaracye, upewniaią o niezawodney Woyskami swemi pomocy, gdyby kto Cudzoziemca na Tron nasz promowować chciał, albo wolnosc Elekcyi y Prawa iakim kolwiek sposobem gwałcił.

Że zas Skrypt pomieniony wnosi, iż to nie iest zmiłosci naszego Narodu, lecz własnego interessu Rossyi ku oderwani naszego kraiu; naprzod interes nie exkluduie miłosci iako częstokroc swoiego zrzodła z ktorego wynika. Każdy maiący interes ubespieczenia spokoynosci od swego Sąsiada stara się oswiadczać mu przyiazny przydatne przysługi. Żeby zas ta przyiazn Rossyi z nami dążyła do oderwania Nam iakiego kraju, iest sama niemaiąca fundamentu suspicya, ktorą zbiiaią przeszłe w tey mierze przykłady, y wydane sub fide publica deklaracye. Przykłady: bo Rossya skoro po zawartym znami Grzymułtowskiego traktacie zaczęła Przyiacielskie do nas interessowanie się, detroni-

zowanego przez Szwedow Augusta drugiego wrociła nam na Tron, y Trzeciego Augusta utrzymała niemałym Woyſk y koſztow azardem, a przecież żadney nam części kraiu za to nie wzięła.

Nadto: po Smierci Augusta Wtorego kto ma rzetelną wiadomość postępku Rossyi, przyzna, że ta, iak teraz, życzyła nam Elekcyi Piasta, exkluduiąc iedynie Stanisława, ktorego propter Syſtema politicum na ſąſiedzkim Tronie cierpić nie mogła, widząc w nim przemagaiącą Francuſką influencyą.

Sprzeciwiaią ſię teyże opiniy obydwoch Peterburgſkiego y Berlinſkiego Dworow publikowane ſkrypta, wyraznie upewniaiące o nieządaniu żadney ſzkody Rzeczypospolitey, a przecież rzecz naturalnieyſza przychylić Wiarę raczey do przykładow, y fide publica ubespieczonych Wielkich Monarchow deklaracyi, niżeli do prywatnego ſkryptu opiniy, y te brać za racyą porwania ſię do Oręża.

Oddanie Kurlandyi in feudum Xiążęciu Bironowi, wziąc za oderwanie Kraiu tego przez Roſſyą od Polſki, chyba ſama nieciekawość wiadomości pozwolić może. Wzak przytaione per reſpectum Panuiącego, odkryte drukiem po smierci Augusta Trzeciego wſzyſtkie w tey mierze arcana, wydrukowane liſty tegoż zmarłego Krola, ktory zawdzięczaiąc pomocy ſobie dane przez Annę Imperatorową, pierwſzych u Niey reſpektow uczeſnikowi Xiążęciu Bironowi ſponte to feudum ofiarował, y że ta ofiara ſwoy wzięła ſkutek, nie Dwor Roſſyiſki, lecz nas Samych winować trzeba za cosmy na to Seymowe dali pozwolenie.

Irrupcya woyſk Roſſyiſkich w Dobra niektorych obywatelow naſzych y poczynione prywatne Szkody, że ſą wyſtęp-

 kiem

kiem Osob Rossyiskich, a nie caley Rossyi, dała wywod z siebie ta Monarchia kiedy do uznania szkod wyznaczyla Komissyą, y niektore nadgrodziła. A zatym y ta pobudka uzytecznieyszą Kraiowi ciągnie konsekwencyą dopomnieć się u Ministrow Rossyi kontynuacyi kommissyi, niż porwać się do Broni.

Druga pryncypalna pobudka: że wybranie y wskazanie tey a nie innej do Tronu Osoby iest impozycyą wolnemu y niedependuiącemu Narodowi.

Naprzod, że o tym wskazaniu Osoby żadnego dotąd in publico dowodu nie można widzić To iednak wskazanie a raczey rekomendacya do Tronu iedney z wielu Osob od tych obydwoch Potencyi naturalnie nastąpic powinna dla Jch y naszego w tym interessu. Tych Potencyi z sobą przeciwko Jnnym iedno rozumieiących interes iest promowować Osobę daleką od wszelkich konnexyi z Jnnemi Potencyami. Bo ten iest cel, interessowania się Jch do naszey Elekcyi czego my zabronić niemożemy Dla interessu naszego. Bo gdyby dyspensowała ich własna in agendis prudentia, aby Dwoch albo więcey rekomendować mogli, lub nikogo nierekomenduiąć własney nas zostawili woli, czyniliby przeciwko swoim deklaracyom assekuruiącym dla nas utrzymanie spokoynosci, albowiem in æqualitate iak wielu by honestus ambitus wystawil pretendentow Korony, tyle by się między nami zrobiło Partyi, y zaczelo by się Civile bellum potyle kroc wpodobnych okazyach własną ruiną zakonczone.

Owszem (co bez żalu nad nieszczęsciem naszym wyrazić trudno) skorosmy zabrneli w tak zawzięte sami ku sobie nienawisci, że co iedni Swiętym y chwalebnym uznaią, drudzy natychmiast toż samo potępiaią y chanbią. Skoro nieparcyal-

nosc iak się widzić dzie na Seymach, Seymikach, y wszelkich Jurisdykcyach, a nawet y w Kapitularzach exkludowana z Oyczyzny, y chyba: albo niewezwany do Partyi, albo osobną swoią Partyą mieć pretenduiący między Partyzantami neutralistą się kładzie: Te dwie sąsiedzkie Potencye rekomenduiąc upatrzonego o sobie Kandydata, chybić by nie mogły, żeby go ziedney albo z drugiey Partyi nie wybrały, y gdyby tez przydania Woyskowey assystencyi na samey przestały rekomendacyi, dałyby zycia y fortuny nasze na Ofiarę własney zawzietosci naszey, ktora, ieżeli gdzie chodzi na Seymiku o Posła lub Deputata tak sroga się pokazuie, coż mowić gdzie o Krola, y iak zgadnąc iaką miarą krwi y ruiny nasycić by się mogła. Wtenczas podobno skutkowałaby wspomniona Reflexya, y Szlachtaby ginęła w istocie, tylko za to, żeby z dwoch lub trzech rownie do Tronu urodzonich, ten a nie drugi panował, tę a nie drugą takąz Familią swoią zdobił Urzędami, y Starostwami bogacił.

Jw takim przypadku gdyby te dwie Potencye Elekcyą swoiego Kandydata Woyskiem assekurować chcieli, mogłby każdy z nas wołać, że się gwałt Narodowi y impozycya dzieie, ale na ten czas, skoroby cały Narod iednomyslnie innego, a nie od Potencyi rekomendowanego chcial mieć Krolem. Lecz gdy w tym między nami nieszczęsliwym na Partye podziale, rekomendowany Kandydat miałby zapewne swoią Partyą, przeciwna Jey wołała by: gwałt cierpi nasza wolnosc, a utrzymuiąca rekomendowanego Partya twierdziłaby: że te zagraniczne Woyska są obroną naszey wolnosci przeciwko gwałtowi drugiey Partyi, iak się po przeszłey dwoch Krolow Elekcyi y dawniey działo. A zatym y z tey drugiey pobudki będzie w prawdzie konsekwencya brać się do Obrony, lecz nie

Rzeczy

Rzeczypospolitey, tylko bronić iedney Partyi od drugiey, dogadzaiąc możnieyſzych ambicyi, bez żadnego zyſku dla azarduiącey ſię Szlachty.

Gdy tedy y ta oſtatnia Pobudka nie obwinia Potencyi Rosſyiſkiey, a zatym nie wciąga Konſekwencyi brania ſię do Oręza,, więc upada potrzeba rozwazania trzeciego punktu. Jakim ſpoſobem zacząc y popierać te radzoną obronę przeciwko zawſze uzbroionym Potencyom, ktore rozwazenie tym chętniey opuscić należy, aby nie urazić, Oczy w ſercu ku Oyczyznie maiących, ktorzy tak mocną ią iuż widzą, iak bydz iey życzą.

Do tey uwagi nad Reflexyą alarmuiącą nasz Narod uczynioney, przydać można iſtotne przyczyny ktore nas w zupełney ſpokoynosci dobremi nadzieiami zaſilać mogą. Nieobracaiąc dyſkurſu do tych (iezeliby ſię takowi znaydowali) ktorych by Pieczęci, Buławy, Krzeſła, Staroſtwa nie ſpokoynemi czyniły, bo takim oſobiſty interes pod płaſzczem publicznego dobra poruſzenia Cywilne radziły by, aby pokazaną mocą & popularitate w Narodzie wytargować co pragną. Lecz mowa do tych, ktorych nierownie więcey przeſtaiących na ſpadkowey lud w pocie czoła dorobioney Fortunie, y zrownosci kondycyi ſwoiey życzących takiego prawdziwego Oyczyznie Dobra, ktore by ſię rownie na wſzytkich rozlewać mogło.

Pierwſza pomyslności przyczyna: że dwie wielkie ſąſiedzkie Potencye chcą Polaka Krola, a z tąd wraca ſię honor Narodowi z dolnosci w nim Oſob do Korony, wraca ſię nadzieia naturalney ku ſwemu Narodowi w przyſzłym Krolu Miłoſci, a za tym chęci poprawy wſzyſtkiego, y łatwieyſza niż w Cu-

dzoziemcu

dzożiemcu ſpoſobność znac upadek, znac przyczyny upadku, znać inſtrumenta y ſpoſoby przez ktore y iak te zruynowaną machinę reparowac można

Druga przyczyna: że te dwie tak mądre Potencye przez punkt własnego Honoru niemogą promowować tylko godną y zdolną do Korony Oſobę, bo nikczemna y niezdatna nie umiałaby zasłużyć u nich na rozſądną promocyą, tym bardziey na paſſyą ſtepey miłoſci.

Trzecia przyczyna, że tak mocne z Obydwoch ſtron przyſzłego Krola wſparcia, odiełyby wſzelkie z prywatnych racyi malkontentom nadzieie do pogrożek y wewnętrznego mieſzania, iakie cierpiał JAN trzeci, iakiegosmy za Auguſta Drugiego w przykrych doznali ſkutkach, a za Trzeciego w proiektach kilkokrotnych mieli, y dałyby czas ſpokoynemu rządzeniu y myslom o Narodowym dobru.

Te trzy przyczyny powinnyby w nas wzbudzić wdzięczność ku Bogu, że ziednoczył z ſobą otaczaiące nas te dwie Potencye, ktorych rozność w ſentymentach gdyby pod ten czas była, Kray naſz ſtał by ſię Teatrum woyny, y puſtynią, albo podziałem.

Powinny by nam otworzyc Oczy na uznanie w tym Naywyſzego woli: aby ten, Tron Polſki oſiadał, ktorego wſzechmocnosci palec nam wſkaze przez tak mocne a względem naſzey ſytuacyi, aż nazbyt mocne Potencye.

To ſamo uznanie powinnoby iednoczyć mysli y Serca do chcenia tego Krola, ktorego Bog chce, a Religia perſwadować: że ieſt naygodnieyſze y naychwalebnieyſze wolnoſci naſzey użycie, tego żądac, co ſię Naywyzſzemu podoba, zwłaſzcza kiedy w przyieciu deſtynowaney do Korony z pośrod nas Oſoby nie Oyczyzna, lecz chyba prywatna nienawiśc lub zazdrosc ſzkodować może.

Zła

Złe konſekwencye ktore nam zwyczaynie w takich Okazyach troskliwa ſuſpicya w imaginacyi malować zwykła, albo ſą w tym gatunku ktore nam moc iakaś ſiły naſze przewyſzaiąca mogłaby przynieść? J przeciwko tym iedyny obronny ſpoſob wznosić prozby do Nieba o Jch odwrocenie; albo w tym gatunku ktore z Oſoby na Tron promowowaney wynikaćby mogły? Jprzeciwko tym ſą rowne takiez boiazni od każdey inney Oſoby, ktorą bysmy bez żadney promocyi nad rownosć wywyſzyli, bo zwyczayna ieſt obawiać ſię pioruńu z gory.

Wrzeczy zas ſamey: procz ſzafunku łaſk dla Oſob wſzczegulnosci, coż u nas ad generalitatem Narodu Krol może bez Seymu? słowem nic. W ręku ſtanu Rycerſkiego Poſelſkiey Jzby moc Seymu, wręku Senatu approbuiąca powaga Seymu, wręku Krolewſkich Jmie tylko Seymu, że pod Jego Imieniem konſtytucye zaczynamy.

Jmaginuimy ſobie (ieżeli ſię godzi) bądz obcych Dworow, bądz naſzego Krola, bądz Miniſtrow y Panow naſzych naygorſze przeciwko publicznemu dobru intencye. Ręczyć z nas każdy będzie, że żaden Cudzoziemiec nie potrafi wymowić w Jzbie Poſelſkiey NIEPOZWALAM: byle mu z nas żaden uſt Polſkich nie pozyczał. Krol, Senator, Miniſter, wſzyſcy u nas w Jzbie Poſelſkiey niemi, tylko my dla nich niemowmy lecz, dla ſamey Oyczyzny. A zatym ſzczęscie y nieſzczęſcie naſze ieſt wręku naſzych złożone. Odrzucmy wſzelką woli naſzey dependencyą a wſzyſcy iednoſtaynie będziemy dobrze chcieli. Przez właſnę a nie bogatszę Serca, kochaymy Oyczyznę, a będziem nie cudzy pod Jey płaſzczem Jnteres, lecz Ją ſamę ſzczerze kochali. Patrzmy na Jey potrzeby przez właſnę a nie cudzę Oczy, a będziem ie dobrze widzieli y ſkutecznie radzili. A wten czas, pod tą, lub inną na Tronie Oſobą, ktoż nam potrafi przeſzkodzić byſmy bez wſzelkich teraz azardow rownie wſzyſcy ſzczęsliwemi byli.




Biblioteka Jagiellońska
stdr0024489

